

Sygn. akt **VIII Ua 28/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSR del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019r. w G.

sprawy z odwołania W. M.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w K.

o ustalenie niepełnosprawności

na skutek apelacji odwołującej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 15 lutego 2018 r. **sygn. akt** VI U 5/16

oddala apelację.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Ua 28/18

UZASADNIENIE

Odwołująca W. M. odwołała się od decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w K.

z 8 października 2015r., domagając się zaliczenia jej do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym.

W uzasadnieniu wskazała, że schorzenie, na które cierpi ma charakter trwały i nie rokuje poprawy w przyszłości, a tym samym niezrozumiałym jest, na jakiej podstawie organ rentowy ustalił, że odwołująca jest osobą niepełnosprawną wyłącznie w stopniu lekkim.

Organ rentowy Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w K. wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że dostarczona dokumentacja medyczna oraz przeprowadzone badanie nie dają podstaw do ustalenia innego niż lekki stopień niepełnosprawności.

Wyrokiem z 15 lutego 2018r. sygn. akt VI U 5/16 Sąd Rejonowy w G. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Wnioskiem z 18 czerwca 2015r. odwołująca W. M. urodzona (...), za pośrednictwem swojego przedstawiciela ustawowego w osobie matki M. M., wystąpiła o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. We wniosku tym odwołująca jeszcze wówczas reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego, a to z uwagi na fakt, że nie ukończyła 18 roku życia, w pozycji „wykonywanie czynności samoobsługowych” zazaczyła krzyżykiem „samodzielnie”.

Orzeczeniem z 23 lipca 2015r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Z. zaliczył odwołującą do lekkiego stopnia niepełnosprawności do 31 lipca 2017r. Jako przyczynę niepełnosprawności oznaczono upośledzenie narządu słuchu oznaczone symbolem O3-L. W uzasadnieniu wydanego orzeczenia wskazano, że u odwołującej występuje obniżenie zdolności do wykonywania pracy oraz ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne, co wskazuje na niepełnosprawność w stopniu lekkim.

Podczas oceny stanu zdrowia odwołującej przez (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Z. ustalono u odwołującej również choroby współistniejące, a to między innymi stan po operacji wady wrodzonej serca.

Zaskarżonym orzeczeniem z 8 października 2015r. Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w K. utrzymał w mocy orzeczenie z 8 października 2015r.

Odwołująca obecnie uczęszcza do liceum. W szkole ma znajomych – kolegów i koleżanki. Po szkole swój czas najchętniej spędza w domu, gdzie zaprasza swoich znajomych. Odwołująca ma dobry kontakt z rówieśnikami. Z uwagi na zaburzenia słuchu odwołująca korzysta z aparatu słuchowego, bez którego słabo słyszy.

W szkole odwołującej nie idzie zbyt dobrze. Jak czegoś nauczy się na pamięć, to szybko o tym zapomina. W domu nie potrzebuje pomocy swojej mamy bowiem wszystkie czynności wykonuje w zasadzie sama. Odwołująca pomaga swojej mamie w czynnościach życia codziennego, jak np. przy myciu naczyń. Leczy się u psychiatry z powodu kontaktu z otoczeniem, aczkolwiek generalnie nie ma problemów z rówieśnikami, których zna kilka lat.

Celem ustalenia stopnia i okresu niepełnosprawności odwołującej Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłych specjalistów.

Najistotniejsze opinie w sprawie zostały wydane przez biegłych sądowych psychologa, laryngologa, psychiatrę, kardiologa.

W opinii z 2 stycznia 2017r. biegła sądowa psycholog M. T., po analizie akt sprawy i przeprowadzeniu badania psychologicznego stwierdziła, że odwołująca nie jest osobą niepełnosprawną, nie stwierdziła u niej zaburzeń adaptacyjnych. Odwołująca w aspekcie intelektualnym funkcjonuje na poziomie niskiej normy. Pełni różne role życiowe adekwatnie do wieku bez problemów adaptacyjnych. Wprawdzie leczy

się w (...) z powodu zaburzeń emocjonalnych okresu dzieciństwa, to jednak nie implikują one konieczności farmakoterapii.

Odwołująca nie zgodziła się z opinią biegłej. W piśmie procesowym z 7 lutego 2017r. wskazała, że w chwili badania miała 17 lat, a nie 18, jak wskazała biegła. Odwołująca nie zgodziła się również z wnioskami końcowymi opinii, że nie jest osobą niepełnosprawną skoro (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Z. zaliczył ją do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim. Zarzuciła również biegłej niewłaściwy sposób podejścia do badania.

Opinię laryngologiczną wydał 27 lutego 2017r. biegły J. L., który na podstawie akt sprawy oraz przeprowadzonych badań rozpoznał u odwołującej obustronny niedosłuch odbiorczy symetryczny oraz społeczną wydolność słuchu dla pasma mocy obustronnie bez cech obniżenia w komunikacji środowiskowej – odbiór słowny pełny. Biegły wskazał, że odwołująca jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim z symbolem niepełnosprawności O3-L. U odwołującej istnieje obniżenie zdolności do wykonywania pracy, bez wymagania szkolenia specjalistycznego oraz bez zatrudnienia w zakładzie aktywności zawodowej i bez uczestnictwa w terapii zajęciowej, przy obowiązkowym protezowaniu słuchu lewostronnie oraz korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji. Odwołująca nie wymaga konieczności stałej lub długotrwałej opieki innej osoby, jak też stałego współdziałania.

W opinii z 2 czerwca 2017r. biegły M. W. – kardiolog stwierdził, że na dzień dzisiejszy z punktu widzenia biegłego kardiologa odwołująca nie jest osobą niepełnosprawną.

Odwołująca zakwestionowała opinię biegłego M. W. wskazując, że biegły nie przeprowadził u niej żadnych badań wskazując, że bardzo się spieszy.

Po przesłuchaniu na rozprawie 18 lipca 2017r. odwołującej Sąd dopuścił dowód z opinii innych biegłych psychologa, laryngologa oraz dowód z opinii biegłego psychiatry, a to z uwagi na fakt, że odwołująca na rozprawie zeznała, że leczy się w (...).

W opinii z 29 września 2017r. zespół biegłych: psychiatra A. R. oraz psycholog A. B., na podstawie analizy akt sprawy i wywiadu z odwołującą stwierdziły, że odwołująca nie jest osobą niepełnosprawną. Biegłe wskazały, że odwołująca nawiązała kontakt werbalny bez oporów i trudności, w sposób logiczny, rozumiała kierowane do niej pytania, odpowiadała zgodnie z ich linią, nie prezentowała treści urojeniowych. Okresowo nieco niedostosowana, skracająca dystans, jednak nie prezentowała zachowań, które w sposób istotny zakłócałyby sposób nawiązywania przez nią kontaktu. Biegłe wskazały, że poziom intelektualny odwołującej mieści się w granicach normy dla wieku. Odwołująca pomimo tego, że funkcjonuje poznawczo w obszarze normy wiekowej, wykazuje trudności w zachowaniu, znaczną impulsywność, trudność w tolerancji frustracji oraz obniżone planowanie i przewidywanie konsekwencji swojego zachowania, co przekłada się na trudność w efektywnym realizowaniu ról społecznych (obecnie ucznia), a w przyszłości z pewnością wpłynie niekorzystnie na wypełnienie roli pracownika, to jednak brak podstaw, aby uznać, że odwołująca jest osobą niepełnosprawną.

Odwołująca zakwestionowała ww. również opinię biegłych wskazując na podejście biegłych do badania oraz fakt, że opinia jest niespójna.

W opinii laryngologicznej z 19 grudnia 2017r. biegła W. U. ustaliła, że odwołująca z laryngologicznego punktu widzenia jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim. Ubytek słuchu odwołującej nie rokuje poprawy stąd orzeczenie winno zostać wydane na stałe. Biegła wskazała także, że do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osoby z naruszoną sprawnością organizmu niezdolne do pracy lub zdolne jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagające czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych, a odwołująca z powodów laryngologicznych przesłanek tych nie spełnia.

Opinii tej biegłej żadna ze stron już nie kwestionowała.

Sąd podzielił opinie ww. biegłych. Opinie te są wzajemnie spójne we wnioskach końcowych w zakresie ustalenia stopnia niepełnosprawności odwołującej, wydane zostały na podstawie dokumentacji medycznej oraz w oparciu o szczegółowe badanie odwołującej, na podstawie wiedzy i doświadczenia życiowego biegłych, a zatem brak podstaw do kwestionowania przedmiotowych opinii. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w K. wyrażonym w wyroku z 25 czerwca 2009r. (V ACa 139/09, LEX nr 551993) opinia biegłego podlega ocenie Sądu z uwzględnieniem kryteriów oceny tego rodzaju dowodu, takich jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Sąd nie podzielił zastrzeżeń odwołującej do opinii biegłych sądowych psychiatry i psychologa zwłaszcza w zakresie, w jakim odwołująca wskazała, że biegli uznali, „że z punktu widzenia psychiatry i psychologa odwołująca w ogóle nie jest osobą niepełnosprawną, podczas gdy przez (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności odwołująca została zaliczona do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim”. Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, że odwołująca została zaliczona do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim wyłącznie z powodu schorzeń laryngologicznych (symbol 03-L).

Jeżeli chodzi o opinię biegłych sądowych okulisty oraz ortopedy, to nie stanowiły one podstawy wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Powołując się na art. 4 ust. 2 i 3 ustawy z 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2011r., Nr 127, poz. 721 ze zm.) oraz przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 15 lipca 2003r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz.U. z 2003r., Nr 139, poz. 1328 ze zm.) Sąd Rejonowy stwierdził, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że odwołująca nie wymaga czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Potwierdzili to w swoich opiniach biegli sądowi z zakresu psychiatrii, psychologii laryngologii oraz kardiologii. Odwołująca obecnie się uczy, nie pozostaje w zatrudnieniu, to jednak żaden z biegłych nie stwierdził, że odwołująca, która ukończyła już 18 lat jest osobą niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej. Warunkiem zaliczenia do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności jest nie tylko stopień naruszenia sprawności organizmu w odniesieniu do zdolności do wykonywania zatrudnienia, ale także istnienie wymogu pomocy innej osoby w celu pełnienia ról społecznych w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 2 marca 2014r., II UK 360/13 Lex nr 1466628). W konsekwencji ewentualne ustalenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie może odbywać bez oceny czy osoba niepełnosprawna wymaga czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Takiego wymogu jednak u odwołującej biegli nie stwierdzili. Również we wniosku o wydanie orzeczenia o niepełnosprawności z 18 czerwca 2015r. zostało wskazane, że odwołująca czynności samoobsługowe wykonuje samodzielnie. Co więcej sama odwołująca przesłuchiwana na rozprawie 18 lipca 2017r. wskazywała na swoją samodzielność. Odwołująca zeznając przed Sądem wskazała między innymi, że w domu nie potrzebuje pomocy swojej mamy bowiem wszystkie czynności wykonuje w zasadzie sama. Odwołująca pomaga swojej mamie w czynnościach życia codziennego, jak np. przy myciu naczyń.

W tych okolicznościach sprawy stwierdzić należy, że odwołująca nie może być zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, bowiem nie spełnia wymaganych przepisami prawa warunków, a zatem jej odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o przytoczone przepisy prawa Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wniosła odwołująca domagając się jego uchylenia i dokonania zmiany zaskarżonej decyzji przez uznanie, że posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności, względnie uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że wszystkie przeprowadzone przed Sądem I instancji opinie biegłych sprowadzały się do wnioskowania, że ubezpieczona jest osobą niepełnosprawną i posiada ograniczoną zdolność do podejmowania pracy zawodowej w wypadku osiągnięcia stosownego wieku i zaprzestania pobierania nauki. Zatem nie można - gdy odwołująca się uczy - obecnie ocenić w sposób jednoznaczny i należyty jej przystosowania do warunków zatrudnienia, jednakże należy ocenić, że posiada na rynku prac ograniczoną możliwość zatrudnienia lub powinna w zatrudnieniu funkcjonować w ramach zakładu pracy chronionej. W takiej sytuacji odwołująca spełnia przesłanki do zakwalifikowania jej do osób niepełnosprawnych. Ponadto Sąd I instancji w sposób nadmiernie nieobiektywny dokonał oceny zeznań odwołującej, która w trakcie postępowania ukończyła 18 lat, gdy jest osobą niepełnosprawną, a funkcjonując wśród zdrowych rówieśników niejednokrotnie sama zawyża własne umiejętności i sprawność organizmu, chcąc być akceptowaną.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja odwołującej W. M. nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

Zaskarżone orzeczenie jest trafne i zyskuje pełną aprobatę Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i oceny prawnej, a rozstrzygnięcie swoje również prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy uznając, że nie przekracza ona granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art.233 k.p.c. i ostatecznie przyjął ją za własną.

Wskazać należy, że w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego sporządzonego zgodnie z wymaganiami art.328§2 k.p.c. spotyka się z pełną aprobatą sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że brak jest podstaw do zaliczenia odwołującej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy z 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2011r., Nr 127, poz. 721 ze zm.).

Zgodnie z tym przepisem do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

Zatem warunkiem zaliczenia do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności jest nie tylko stopień naruszenia sprawności organizmu w odniesieniu do zdolności do wykonywania zatrudnienia (a nie niezdolności do pracy w sensie rentowym), ale także konieczność czasowej lub częściowej pomocy innej osoby w celu pełnienia ról społecznych w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Przeprowadzone przed Sądem I instancji bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wykazało, że brak jest podstaw do zaliczenia odwołującej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Takie stanowisko zajęli wszyscy wypowiadający się w sprawie biegli, którzy nie stwierdzili niezdolności odwołującej do wykonywania zatrudnienia, czy też zdolności wyłącznie do pracy w warunkach pracy chronionej oraz konieczności czasowej czy też częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 15 lipca 2003r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz.U. z 2003r. Nr 139, poz.1328 ze zm.). Odwołująca jest osobą niepełnosprawną i to tylko w stopniu lekkim z powodu lekkiego niedosłuchu (symbol niepełnosprawności 03-L), jak słusznie orzekł organ rentowy i co potwierdzili biegli laryngolodzy J. L. i W. U.. Ubytek słuchu może być skompensowany przez odpowiednie oprotezowanie. Z pozostałych zaś przyczyn odwołującej nie można zaliczyć do jakiegokolwiek stopnia niepełnosprawności. Biegła specjalista chorób oczu M. J. stwierdziła, że odwołująca jest osobą dobrze widzącą zarówno do dali i do bliży, z prawidłowym polem widzenia i stąd nie można ją uznać za osobę niepełnosprawną. Także z przyczyn ortopedycznych jak stwierdził biegły ortopeda traumatolog R. H., psychiatryczno - psychologicznych jak wskazały biegłe z zakresu psychologii M. T. i A. B. oraz psychiatra A. R. ubezpieczona nie jest osobą niepełnosprawną. Biegły kardiolog M. W. stwierdził, że z przyczyn kardiologicznych odwołująca nie jest niepełnosprawną i nie wymaga z tego powodu pomocy innych osób w pełnieniu ról społecznych, bo układ krążenia jest wydolny, wynik zabiegu naprawczego serca prawidłowy.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy podzielił opinie biegłych uznając je za miarodajne w sprawie, gdyż były one rzeczowe, zostały wydane w oparciu o fachową i specjalistyczną wiedzę, na podstawie badania przedmiotowego odwołującej i z uwzględnieniem dokumentacji medycznej, zostały logicznie i przekonująco uzasadnione, nie zawierały także wzajemnych sprzeczności. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że brak było jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania. Opinie te znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, na co zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, bo we wniosku o wydanie orzeczenia niepełnosprawności wskazano, że odwołująca czynności samoobsługowe wykonuje samodzielnie i w zeznaniach przed Sadem Rejonowym odwołująca wskazywała na swoją samodzielność. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do podważania tych zeznań, korespondują one z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego.

Odwołująca nie przedstawiła żadnych dowodów i argumentów medycznych pozwalających uznać, iż dokonana przez biegłych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ocena stanu zdrowia jest rażąco błędna. Należy zauważyć, że w utrwalonej praktyce orzeczniczej sądów przyjęto, iż strona chcąc podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego winna przytoczyć rzeczowe argumenty uzasadniające jej twierdzenia. Jest to związane ze szczególnym charakterem tego dowodu, albowiem biegli w odróżnieniu od świadków, czy stron nie komunikują w postępowaniu swej wiedzy i spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz przy wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej i naukowej, czyli wiadomości specjalnych wykraczających poza zasób wiedzy przeciętnie wykształconego człowieka, sporządzają opinię w zakresie objętym tezą dowodową w celu ułatwienia oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w G. z 29 października 2013r., sygn. akt III AUa 293/13 LEX nr 1415838).

Sama niczym nie poparta polemika z treścią i wnioskami opinii biegłych (subiektywne stanowisko skarżącego o innej aniżeli przyjął Sąd wadze tego dowodu) nie jest wystarczająca do podważenia dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny i jako taka nie może wywołać skutku

w postaci zmiany zaskarżonego wyroku, bądź jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nie było też podstaw dopuszczania opinii kolejnych biegłych, gdyż Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia opinii do czasu aż którakolwiek z nich będzie korzystna dla strony.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony przed Sądem I instancji materiał dowodowy bardzo obszerny, był wystarczający do stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odnosząc się do uznania u odwołującej obniżonej zdolności do pracy i to wyłącznie z przyczyn laryngologicznych (bo wbrew temu co twierdzi ubezpieczona, biegli pozostałych specjalności okoliczności takiej nie stwierdzili), to uznanie takie przemawia o zaliczeniu do lekkiego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu art.4 ust.3 ustawy z 27 sierpnia 1997r. a nie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Cytowany wcześniej przepis art.4 ust.2 ww. ustawy wyraźnie wymaga dla uznania niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym stwierdzenia niezdolności do pracy (co oznacza całkowitą niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej z powodu fizycznego, psychicznego lub umysłowego naruszenia sprawności organizmu - §29 ust.1 pkt 1 rozporządzenia), czy też zdolności do pracy wyłącznie w warunkach pracy chronionej, a nie obniżonej zdolności do pracy (co oznacza naruszoną sprawność organizmu powodującą ograniczenia w wykonywaniu pracy zarobkowej znacznie obniżające wydajność pracy na danym stanowisku w porównaniu do wydajności, jaką wykazują osoby o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną - §31 ust1 pkt 1 rozporządzenia).

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i w konsekwencji tego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej jako bezzasadną.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSR del. Anna Capik-Pater